

**Już za trzy dni zespół Giallorossich rozegra bardzo ważne spotkanie z Atalantą Bergamo. Od tego meczu rozpoczął Wojciech Szczęśny wywiad dla oficjalnej strony Romy.**

- Myślę, że jest wiele do nauki z tamtego meczu, gdyż kosztował drugie miejsce. Gdybyśmy wygrali, awansowalibyśmy do Ligi Mistrzów i byśmy osiągnęli cel, który założyliśmy sobie w poprzednim sezonie. Zatem musi posłużyć jako lekcja. Musimy wyjść na boisko skoncentrowani, aby wygrać i patrzeć dalej. Będzie ciężko. Również w poprzednim sezonie było ciężko grać u nich, gdy zremisowaliśmy 3-3. Z tego powodu znamy pułapki ich ataku. W tym sezonie Atalanta broni też bardzo dobrze w meczach domowych, zatem czeka nas naprawdę ciężki mecz. Jak jednak powiedziałem, jeśli uda nam się zdobyć trzy punkty, otrzymamy zastrzyk pewności siebie, który pozwoli nam kontynuować sezon w najlepszy ze sposobów.

**Przerwa na reprezentacje przyszła w pozytywnym momencie dla Romy. Po przerwie będzie łatwo potwierdzić dobrą formę?**

- Nie wiem czy będzie łatwo, ale z pewnością będzie ważnym ją potwierdzić. Wygraliśmy cztery mecze i zremisowaliśmy jeden, z Empoli, ale też przy tej okazji graliśmy dobrze. Mamy zaufanie do własnych umiejętności i musimy starać się potwierdzić ten pozytywny trend. Sądzę, że możemy osiągnąć satysfakcję, jeśli będzie grać nadal tak jak do tej pory.

**W ciągu przyszłego półtora miesiąca Roma ma trudny kalendarz, który zawiera między innymi derby, mecz z Milanem na Olimpico i Juventus z Turynie. To może być decydujący okres, jeśli chodzi o ligę?**

- Tak jak każdy okres. Trzeba po prostu starać się wygrywać, nieważne czy z Juventusem, Milanem czy Lazio, zawsze trzeba grać o trzy punkty. Jasne, wiemy, że będzie seria ważnych meczów. Jeśli w trakcie przerwy zimowej będziemy w stanie być na czele tabeli lub też na wysokich pozycjach, możemy wystartować z uprzywilejowanej pozycji, gdy będzie moment na powrót na boisko. Wiemy, że ten okres będzie ważny i że wszystko jest w naszych rękach.

**Poza ligą jednym z celów Romy musi być zamknięcie rozgrywek grupowych Ligi Europy na pierwszym miejscu. Jak ważne będzie zamknięcie tego w meczu z Viktorią Pilzno?**

- Bardzo ważne. Jasne, nikt nie chciałby grać w grupie Ligi Europy w tym momencie sezonu, ale nie udało nam się awansować do Ligi Mistrzów, zatem mamy teraz na sobie odpowiedzialność zajścia jak najdalej i starania się walki o końcowe zwycięstwo. Do tej pory graliśmy dobrze i jeśli uda nam się to kontynuować, myślę, że rozgrywki mogą być ekscytujące dla klubu.

**Z Atalantą wróci kilku piłkarzy po kontuzjach. Jak ważne jest mieć wszystkich do dyspozycji?**

- Myślę, że to kluczowe, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że między ligą i pucharami gra się co trzy dni, zatem ważna będzie możliwość robienia rotacji. Wiemy, że mamy szeroką kadrę i że trener będzie w stanie rotować efektywnie, aby wykorzystać wszystkich w najlepszy sposób, aby każdy mógł dać swój wkład.

### **Drużyna potrafiła grać dobrze, pomimo absencji, co potwierdza głębię kadry i charakter graczy.**

- Tak, rozegraliśmy dużo meczów w krótkim czasie... sądzę, że na wyjazd w Wiedniu było do dyspozycji 16 lub 17 graczy, ale i tak udało nam się wygrać, tak jak i z Bologną. Udowodniliśmy, że potrafimy stanąć naprzeciwko trudnościom, jednak zawsze lepiej jest mieć szeroką kadrę, aby móc rotować graczami, dać komuś odetchnąć lub odpocząć w przypadku lekkiej kontuzji. Nie można ryzykować. Ważne jest mieć wszystkich do dyspozycji.

### **W ostatnich dwóch meczach ligowych zespół nie stracił gola. Jak myślisz, co się zmieniło?**

- Uważam po prostu, że byliśmy uważni w obronie. W ostatnich dwóch meczach z Empoli i Bologną zagraliśmy bardzo dobrze w ofensywie. Z Empoli mieliśmy pecha, Skorupski wykonał niesamowite parady. W fazie defensywnej praktycznie nie dopuściliśmy do sytuacji. Z Bologną nie pozwoliliśmy na okazje bramkowe i jest to pozytywne, gdyż jeśli nie dajesz szans, nie tracisz goli. To może być dobry omen przed kolejnymi meczami.

### **Gdzie musi się poprawić zespół? Być może w utrzymaniu koncentracji?**

- Nie sądzę, że koncentracja jest jednym z aspektów do poprawy. Musimy być bardziej cyniczni, myślę, że to tutaj mamy margines na poprawę. Tak jak w meczu z Empoli, gdzie graliśmy dobrze, dominowaliśmy, mimo świetnych parad Skorupskiego powinniśmy jednak wykorzystać stworzone okazje. Zatem musimy starać się lepiej je wykorzystywać i wygrywać mecze. Musimy bez wątplenia nauczyć się być bardziej cyniczni.

### **Spalletti przyznał, że twoją podstawową wadą jest umiejętność utrzymywania spokoju. Zgadzasz się?**

- Nie odczuwam szczególnej presji, być może to jest powód. Do każdego meczu podchodzę w ten sam sposób: nie zmieniam przygotowań, nie zmieniam mentalności, zawsze gram o zdobycie trzech punktów. Ktoś może powiedzieć, że potrafię sobie dobrze radzić z presją. Ja mówię po prostu, że tego nie słyszę!

### **Trener powiedział, że zauważył zmianę humorów w szatni. Widzi, że teraz "patrzycie we właściwym kierunku". Myślisz, że doszło też do zmiany podejścia?**

- Nigdy nie zauważyłem żadnego złego nastawienia ze strony zespołu. Gdy wygrasz sześć z siedmiu meczów, wówczas łatwo jest mówić, że sprawy uległy zmianie. Uważam, że nasze podejście było zawsze właściwe, ale w ostatnim czasie byliśmy też w stanie zagrać lepiej.

### **Kończąc, co myślisz o lidze? Sądzisz, że można dogonić Juventus?**

- Pewnie, tego chcemy. Nie jesteśmy tutaj, aby walczyć o drugie miejsce. Chcemy wygrać rozgrywki, czy to Serie A czy Ligę Europy. Chcemy zdobyć mistrzostwo. Myślę, że możemy tego dokonać: Juventus jest rzecz jasna faworytem, ale się nie poddamy i będziemy walczyć.

Autor: abruzzo